

Po 3 latach nowe opony do wymiany!

data aktualizacji: 2025.12.06



W Wielkiej Brytanii trwa w najlepsze ujawnianie kolejnych przykładów zaniedbań użytkowników pojazdów. Tym razem dostało się menedżerom flot pojazdów użytkowych. Jakkolwiek mieli dostęp do udokumentowanych ostrzeżeń o degradacji opon, to i tak zdecydowali się na ryzyko. Efekt? Co czwarty samochód dostawczy nie przechodzi pierwszego obowiązkowego przeglądu technicznego!

W Wielkiej Brytanii, podobnie jak w Polsce, obowiązkowe coroczne badanie techniczne dotyczy większości pojazdów starszych niż 3 lata. Nie dalej jak miesiąc temu pisaliśmy, że śledztwo przeprowadzone w ramach ustawy o dostępie do informacji publicznej ujawniło oficjalne dane rządowe, z których wynika, że Brytyjczycy coraz częściej ignorują negatywne wyniki badań technicznych. Na drogach porusza się coraz więcej pojazdów na łysych oponach. Nawet uszkodzony kord nie jest wystarczającym sygnałem, by wymienić opony!

Teraz media podgrzały temat, dostarczając kolejnych rewelacji z danych archiwizowanych przez MOT (Ministry of Transport Test). Okazuje się, że pojazdy użytkowe (LCV) nie przechodzą pierwszego przeglądu technicznego ponad dwukrotnie częściej niż samochody osobowe, a problemem bardzo często są... opony. Kto zawinił? Tym razem, nonszalancją wykazali się profesjonaliści (sic!). To menedżerowie flot zawinili, bo jakkolwiek mieli udokumentowane ostrzeżenia, to pozwolili oddalać w czasie wymianę zużytych opon na nowe.

Według firmy TyreSafe, która pracuje w oparciu o dane firmy Verifleet, specjalizującej się w analizie ryzyka flotowego, w 2021 roku odnotowano 25,9% negatywnych wyników przeglądu technicznego dla aut dostawczych, podczas gdy w tym samym czasie „tylko” 12,6% wśród aut osobowych. Wyniki wskazują na systemowy poziom zaniedbań, a opony i hamulce zostały uznane za główne przyczyny – dwukrotnie częstszych usterek.

Opony zupełnie zdegradowane w aucie ledwie 3-letnim? To nie mogą być wady produkcyjne – zapewniają stowarzyszeni w organizacji producentów i dystrybutorów ogumienia.

- Tak wysoki wskaźnik awaryjności opon jest bezpośrednim odzwierciedleniem faktu, że firmy wolą odkładać niezbędne przeglądy techniczne pojazdów na później, zamiast inwestować w terminową i profesjonalną obsługę. To nie tylko niebezpieczne, ale nieprofesjonalne, skoro odkładanie wymiany zużytych opon nieuchronnie prowadzi do niepotrzebnych wezwań serwisowych, nieplanowanych przestojów i niedostarczonych dostaw, co bezpośrednio wpływa na wynik finansowy tysięcy firm z Wielkiej Brytanii - komentuje National Tyre Distributors Association (NTDA), organizacja zrzeszająca ponad 250 dostawców ogumienia.

Fot. NTDA

Źródło: